

10583
D
1268.628

UŁ. KAZŁOŪŠČYK.

BIEŁARUSKIJA
NARODNYJA
PIEŚNI
Z SAKOLSKAHA PAWIETU.

Wilnia, 1930 h.

Wydawieckwa „Biełaruskaj Krynicy”.

Biełaruskaja Druk. Im. Fr. Skaryny, Wilnia, Zawalnaja 6.

Wileńskie Starostwo Grodzkie

Egzemplarz obowiązkowy

nr. 1

Egzempl.

1000

Dnia

31 - XII

1929 r.

UŁ. KAZŁOŪŠČYK.

**BIEŁARUSKIJA
NARODNUJEPIEŚNI
Z SAKOLSKAHA PAWIETU.**

Wilnia, 1930 h.

Wydawieictwa „Biełaruskaj Krynicy”.



Noty da betych pieśniaŭ znachodziacca
ū našaj redakcyi. i nia mohuć być pakul što
drukawany z prycyn techničnych.

1268.628

Da susiedziaŭ z pad Sakołki.

Darahija susiedzi! Nia stydajciesia śpiawać swaje prostyja biełaruskija pieśni, bo jany wyjaūlajuć Wašuju dušu, Wašyja biedy, niadolu i Wašuju minuūščynu. Jak kaliś naš piaśniar Maciej Buračok, haworačy pra našu prostuju mowu, kazaū: „Nie pakidajcie mowy našaj biełaruskaj, kab nia ūmiorli“, tak, datyčna pieśniaŭ, možna-b było skazać i siahonnia: nie pakidajcie pieśniaŭ našych biełaruskich, kab nie zaniamieli.

Dyk śpiawajcie swaje rodnyja biełaruskija pieśni! Kali chto mo' ūzo zabyūsia, dyk wažmi hety śpieūničak i zaśpiawaj swaju prostuju piešniu, a prypomniacca tady tabie, darahi susiedzie, twaje dziacinnyja hady, twaja matka, što śpiawała kaliś tabie nad kałyskaj hetyja-ž prostyja pieśni, twaja wiakowaja dola, twaje dziady i pradiedy, jakija ūkładali i śpiawali hetyja pieśni.

Zaśpiawaj, susiedzie, swaju rodnuju sumnaju biełaruskuju melodyju, a ad hetaj melodyi zaplača twaja dobraja, ščyraja duša, škadujučy taho času, kali mo' pahardžała pieśniami i zwyčajami swaich baćkoŭ, stydałasia ich siarmiahi, ich zrebnaje saročki i ich prostaj mowy.

Dyk śpiawaj, susiedzie, swaje rodnyja pieśni. Śpiawaj tak, kab pačuli ūsie, kab pačuli

i ūściešylisia tyja, što hetyja pieśni ūkładalі i špiawali i ūžo daňno adpačywajuć u syroj ziamielcy.

Špiawaj, a budzie tabie lahčej na sercy i adrodzicca twaja Biełaruskaja duša.

Haspadar z-pad Sakołki.

* * *

Padanyja tut pieśni amal usie sabrany ū majej rodnaj wioscy Zalesie. Melodyi ich asabista mnie wiedamy, jak žycharu hetaje-ž wioski. Hetyja pieśni raspaūsiudžany pierawažna pa-miž Biełarusami-katalikami; jany dakazywajuć, što Biełarus ci z-pad Miensku, Smalensku, Mahilowa, Wiciebsku, Wilni, Horadni, ci z-pad samaha zachodniaha kutka, jak Sakołka, jość tym-ža samym Biełarusam—tyjasamyja sumnyja jaho pieśni, tajasamaja ščyraja biełaruskaja duša.

Žmiest piešniau ja padaū takoj haworkaj, jakoj jany tut piajucca narodam. Palanizmy ū pieśniach pakazywajuć stupień upływaū pol-skaje mowy na Biełarusaū-katalikoū u Sakolščynie.

Da napisanych mnoju notaū pieršaha hołasu daharmanizawaū druhı hołas Zalesianski arhanisty Kawaleūski, za što jamu tut ščyra dzia-kuju.

Uł. K.

I.

Daŭno-ž ja, daŭno ū matuli była.

Daŭno-ž ja daŭno
ū matuli była,
daj ūžo-ž taja darožańka*)
trawoj zarasła.

Trawoj zarasła,
płyūcom zapłyła,
čyrwonaju kalinaju
pazarastała.

Chłopcaū paprašu,
trawu wykašuć,
a ja tuju kalinańku
sama wyłamlu,
j da swajej matulańki
ū haścinu pajdu.

Mileńki kaža:
da j prybirajsia,
ja kaničańka zaprahu
cibie padwiazu.

Cibie padwiazu,
tabie razkažu,
bywaj, bywaj maja miła,
pakul ja skažu:

*) Apošnija dwa radki skroź paŭtarajucca.

U nidzielku bywaj,
nočańku načuj,
ū panidziełak raniusieńka
da domu dumaj.

Jak da mamy jdu
ta ūsie skačučy,
jak da cibie, moj mileńki
ta ūsie płačučy.

Jak da mamy jdu,
ta mnie wiasieło,
jak da cibie, moj mileńki,
—świetla nie widno.

Jak da mamy jdu
—słonajka jasna,
jak da cibie, moj mileńki,
—dola nieščasna.

Jak da mamy jdu,
słonajko świecić,
jak da cibie, moj mileńki,
ta chmura lacić.

Jak da mamy jdu,
a wianočki ūju,
jak da cibie, moj mileńki,
ta ūsie šlozki lju.

II

Pajechaŭ naš Jasiuleńko.

Pajechaŭ naš Jasiuleńko.
za moro, za Wisła,
oj pakinuū Kasiuleńku*)
žeby jana rasła.

*) Apošnija dwa radki skroź paŭtarajucca-

Jana rasła i wyrasła
až pad mieru stała,
ždała, ždała Jasiuleńka,
až płakaci stała.

Žwiniać koła kawanyja
pad wozam idučy,
oj wyskačyū Jasiuleńko
da Kasi jedučy.

Oj wyskačyū, nie wyskačyū,
što-ž za maja dola?!
Pažanu-ž ja siwe wołki
ū zialona dubrowa.

Pasiecieśia, siwe wołki,
nie bojcieśia woūka,
a ja pajdu da mamańki —
balić mnie hałoūka.

Waźmicie-ž wy, mamuleńku,
chústańku najlepu
i źwiażecie Jasiulkawi
hałoūku najmilšu.

A čom-ža-ž ty, Jasiuleńku,
ū toj čas nie žaniūsia,
jak u lesi na haresi
kukolik rasćwiūsia?

Oj čom-ža-ž ty, Kasiuleńka,
ū toj čas zamuž nie jšla,
jak u poli na kukoli
kwietańka zaćwiła?

Oj čom-ža-ž ty, Kasiuleńka,
ū toj čas zamuž nie jšla,
jak u młyni na kamieni
pšaničańka ūzyšla?

Oj čom-ža-ž ja, Jasiuleńka,
ū toj čas zamuž nie jšla?
Bo ja jšče młoda była,
matka nie puściła.

A dzie-ž taja kryničańka,
što ja ū joj kupaūsia?

A dzie-ž taje dziaŭčynańka,
što z joju kachaūsia?

Da ūže-ž taja kryničańka
trawoju zarasła,
daj ūže-ž taja dzaŭčynańka
daūno zamuž paišla.

3. Płyńcie, płyńcie, bieły husi.

Płyńcie, płyńcie, bieły husi,
bystraju wadoju,
maładaja dziaŭčynańka,*)
razmoūsia za mnoju.

Oj ni raz ja, moj Jasiulku,
z taboj razmaūlała,
to ja tabie, moj Jasiulku,
praūdy nie skazała.

A jak buduć bieły ručki
stuļaju wiazaci,
tade budu, moj Jasiulku,
ūsim praūdu kazaci.

A jak stali bieły ručki
stuļaju wiazaci,
tade stali drobny šlozki
z wočańkaū padaci.

*) Apošnija dwa radki skroź paūtarajucca.

A moj-ža-ž ty, Jasiuleńku,
maje miła serca,
daj-że, daj-że swej chustańki
sinie wočki ūcierci.

Nichaj płynuć, nichaj płynuć,
jak bystraja wada,
nichaj cibie ludzi znajuć,
što ty panna młoda.

A maje-ž wy, mamuleńku,
paradańka ū chaci,
oj paradź-ža mnie radańku,
jak Jasiulka zwaci.

A jak siadzieš, curuleńka,
za ciasowym stołam,
tade nazwieš, tade nazwieš.
Jasiulka sakołam.

Lepiej budu, mamuleńku,
horku redźku jeści,
jak z mileńkim, maładzieńkim
za stolikam sieści.

Lepiej budu, mamuleńku,
horańku kapaci,
jak z Jasiulkam maładzieńkim
hora harawaci.

Ja horańkaj padkapaju
—siadu adpačynu,
za taboju, moj Jasiulku,
na wieki zahinu.

4. Piecie ludzi harelicu.

Piecie ludzi harelicu,
a wy husi wodu;
pływcie, płyncie, bieły husi, *)
aż da maho rodu.

Ni każecie, bieły husi,
što ja tut haruju,
a każecie, bieły husi,
što ja tut panuju.

Jak budziecie, bieły husi,
ūsim praūdu kazać,
ta ni budzie radzimańka
ū haścini bywać.

Oj wyrwu ja z ružy kwietku,
pušču ja na wodu:
pływwi, płynwi, z ružy kwietka,
aż da maho rodu.

Płyła, płytła z ružy kwietka,
pry bierazi stała,
pryšła maci wodu braci,
kwietanka paznała.

A maja-ž ty z ružy kwietka,
čaho-ž ty žbiałeła?
Majo dzicia radniusieńka
musić z—wiek chwarela?

Ni chwarela, mamuleńku,
ni dnia, ni hadziny,
papałasia złomu mužu
ū wialiku družynu.

*) Apošnija dwa radki skrož paūtarajucca.

Samy siaduć wiačeraci,
mianie šluć pa wodu:
utapili, mamuleńku,
jak kanapli ū wodu.

Utapiūšy kanapielki,
treba ich ciahać,
papaūšysia złomu mužu
— horo harawać.

Wyciahnuūšy kanapielki,
treba ich sušyć,
papaūšysia złomu mužu,
treba wiek z im žyć.

Wysušyūšy kanapielki,
treba ich ūże cierci,
papaūšysia złomu mužu,
treba žyć da śmierci.

A wyciaršy kanapielki,
treba ich trapać,
papaūšysia złomu mužu
— horo harawać.

5. Na poli wiарba.

Na poli wiарba,
pad jeju wada:
tam stajała diaūčynańka*)
krasna j małada.

Dziaūčyna maja,
napoj mnie kania.
Ja ni budu kania paić
— ni žana twaja.

*) Apošnija dwa radki skroź paütarajucca.

Chocia-ž ni žana,
ali serdejko,
daj-že, daj-že kaniu wade
choć wiadzierajko.

Konik wodu pje,
kapytami bje,
ścieražysia, dziaūčynařka,
bo jon cie zabje.

Choć zamierajecca,
ali nie uderyć:
prawa ruka, złoty pierścień
minie abaronić.

6. Čom ty, konik, wade ni pješ?
(Melodyja, jak „Piecie ludzi harelicu Nr. 4.)

Čom ty, konik, wade ni pješ?
ci darožku čuješ?

Čom ty, synku Jasiuleńku,
ū domu ni načuješ?

A jak-ža-ž mnie, maja maci,
ū domu načawaci?

Pašciel bieła, ściana niema,
nie z kim razmaūlaci.

Waźmi synku, Jasiuleńku,
kania waranoha,
wiadzi jaho da stajenki,
hawary da jaho.

Ja da jaho i hawaru,
a jon nie haworyć,
jak zdumaju pra dziaūčynu
— duša-serca balić.

Pakiń synku, Jasiuleńku,
ab dziaūčyni dumać,
a jak ūwojdzieš da chatańki
dumaj pra swaju mać.

7. Addała maci.

Addała maci, addała maci
ad sie daleko:
za bory-lasy, za ciomna moro,
za bystry Dunaj.

Za bory-lasy, za ciomna moro
za bystry Dunaj.

Jak addawała, ta pryzkazała:
Siem let nie bywaj.

Jak ja wiarnusia siwaj ziaziulkaj,
prylaču da was;
prylaču, siadu ū wiśniowym sadu,
budu ja kawać.

Nie kuj, ziaziulka, nie kuj, rodnieńka,
laci ty u las;
prydzie siastronka, prydzie rodnieńka,
paprosim da nas.

Praz bor lacieła, praz bor lacieła,
kalinu jeła,
to ū swaje matki, to ū swaje rodnej
haścinu mieła.

Praz Dunaj lacieła, praz Dunaj lacieła,
wadzicu piła;
to ū swaje matki, to ū swaje rodnej
ū haścini była.

8. Sasna maja, sasna.

Sasna maja, sasna,
našto-ž ty wyrasła?
Jak ja na cie hlanu, *)
to mnie serca tosknie.

*) Apošnija dwa radki skrož paŭtarajucca.



Oj zluju ja, zluju,
na swaju matulu,
našto mnie addała
zamuž maładuju.

Ani ja da rodu,
ani rod da mianie;
puści, Jasiuleńku,
da radziny maje.

Ja sam nie pajedu
i cibie nie pušča,
bo buduć pytaci
ci charaše ū chaci.

Bo buduć pytaci
ci charaše ū chacie,
ci žywa, zdarowa,
ci charaše ū doma.

Jak buduć pytaci,
budu tak kazaci:
oj žywa, zdarowa
i charaše ū doma.

Była rusa kasa—
wyrwaū da wałasa.
Chwartušak siwieńki
ad šlozak makreńki.

9. A u łuzi dźwie kaliny.

(Melodyja jak „Piecie ludzi harelicu Nr. 4).

A u łuzi dźwie kaliny,
a treciaja sasna,
ni dla cibie, moj Jasiulku,
ja ū matki wyrasła.



Oj wyrasła, oj wyrasła,
Jak ryba ū Dunaju.
Ja z taboju, moj Jasiulku,
woliki haniaju.

Wałe maje, piarestyja,
ciołki paławyja,
žanu ja was darohaju,
kali wy sytaja.

Zanu ja was darohaju,
awiečki druhoju,
a ja swaho Jasiuleńka
pa šapcy paznaju:

Jaho šapka atłasowa,
a kwiecia ružowa,
sam bieławy, ūłos kudrawy,
ścichieńka haworyć.

10. Zdrada, zdrada.

Zdrada, zdrada,
Sinie wočki, zdrada,
Čamu-ž ū cibie, Jasiuku,
nie praūda, čamu-ž u cibie?

Učora kazaū
da šlubańku staci—
dziś pajechau druhoji
šukaci, dziś pajechau.

Ni jedź, ni jedź,
Jasiulku ad minie,
bo nie znajdzieš lepšaji
nad minie, bo nie znajdzieš.

A choć znajdzieš
nad minie piakniejsuju,
to nie znajdzieš nad minie
milejšuju, to ni znajdzieš.

A choć znajdzieš
da karčme achwoču,
to ni znajdzieš nad minie
raboču, to ni znajdzieš.

A choć znajdzieš
z końmi i z wałami,
to ni znajdzieš z čornymi
brywami, to ni znajdzeš.

Ni jedź, ni jedź,
Jasiulku, ad minie,
a chto-ž tabie kašulu
wymyje, a chto-ž tabie?

A na poli bystry
Dunaj pływie, to
jon dla mnie kašulu
wymyje, to jon dla mnie.

Ni jedź, ni jedź,
Jasiulku, ad minie.

A chto-ž tabie ū hałoūcy
pajišča, a chto-ž tabie?

U ciomnym lesie
saławiejko świšča,
to jon dla mnie ū hałoūcy
pajišča, to jon dla mnie.

Ni jedź, ni jedź,
Jasiulku, ad minie.

A chto-ž tabie hałoūku
spałošča, a chto-ž tabie?

Na padworju
drobny doždzyk chwošča,
to jon dla mnie hałoūku
spałošča, to jon dla mnie.

Ni jedź, ni jedź,
Jasiulku, ad minie.
A chto-ž tabie wiačeru
zhatuje, a chto-ž tabie?

U ciomnym lesie
ziaziuleńka kuje,
to jana mnie wiačeru
zhatuje, to jana mnie.

Ni jedź, ni jedź,
Jasiulku ad minie.
A chto-ž tabie paścielku
paściela, a chto-ž tabie?

A u łuzi trawa
pakošana, tam dla
minie paściel paście-
lena, tam dla minie.

11. Balić-ža mnie hałowańka.

Balić-ža mnie hałowańka,
niekamu žwiazaci;
pasłała-by pa miłoho:
niekaho pasłaci.

Oj zawiažu ja hałowańku
jadwabnym płatočkam,
oj pašlu ja da miłaho
siwym hałubočkam.

Laci, laci, hałubočku,
nihdzie nie spyniajsia;
jak zalaciš da miłoho
nizieńko kłaniajsia.

A maje-ž wy, mamuleńku,
sakoł prylataja!
dawaj, dońku, prynadańku,
nichaj prywykaja.

A maje-ž wy, mamuleńku,
jak prynadu daci?
ściali paściel bialusieńku,
nichaj laża spaci.

Ja pasłała paściel bieļu:
jon nie kładawicca,
da j za maje bieły ručki
abieruč dzieržycca.

12. Čom ty, saławiejku.

Čom ty, saławiejku,
rano nie śpiewaješ,
musić, saławiejku,
hołasu nie maješ?

A kab ja mieū hołas,
to by ja śpiewaŭ-by,
kab ja mieū dzieūčynu,
to ni biadawaŭ by.....

Išle my harami,
išle my dałami,
napaťkali diaučat
z čornymi brywami.

Adna była Hanka,
druha Maryjanka,
a treciaj nie skažu,
bo maja kachanka.

13. Latała ziaziulka.

Latała ziaziulka
praz sadok kujučy,
zapłakaū Jasiulko
ad dzieūčyny jdučy.

Pryjšoū jon da domu
ni kazaū nikomu,
kładawiūsia spaci,
kab ničuli ū chaci.

Pryjšoū jaho ojciec,
staū jaho budzici:
ūstawaj, synie Janie,
my pojdziem kasici.

Ni budu ūstawaci,
ni pajdu kasici,
bo ja ni zdužaju
kosańki nasici.

Pryjšoū jaho bracik,
staū jaho budzici:
ūstawaj bracie, Janie,
my pojdziem haraci.

Ni budu ūstawaci,
ni pajdu haraci,
bo ja ni zdužaju
na wołki hukaci.

Pryśla jaho maci,
stała harawaci:
było, Jasiuleńku,
troch razam ni znaci.

Adna palubiła,
chustańku wymyła,
druha lubała,
kaūnier prasawała.

Trecia hałubiła,
anieł hawaryła;
jak-ža moh ni znaci
i nie pakachaci.

14. Zialon barwinočak.

Zialon barwinočak
pa boru paslaūsia,
a moj miły z Ukrainy
praz ludzi kłaniaūsia.

Što pa barwinočku:
ni jahad, ni ćwietu,
što mnie pa tych pakłonačkach,
kali jaho nietu.

Miaciona hułańka:
ni mnie jeju chadzić;
charošyja kawalery:
ni mnie ich lubić.

Adnaho lubiła,
taho pazabyła;
katoraho ja ni znała,
z tym da šlubu stała.

Šlubie, ty moj šlubie,
maje šlubawanie!
jakoje-ž mnie budzie
z miłym rozmaūlanie.

Takoje-ž mnie budzie
z miłym rozmaūlanie,
razmowa takaja:
dzień dobry, lichaja.

15. Učora była subotańka.

Učora była subotańka,
a dzisiaj nidziela
čamu-ž ū cibie, Jasiuleńku *)
saročka ni biela?

*) Apošnija dwa radki skroź paŭtarajucca

Oj ni bieła, oj ni bieła
dziwiata nidziela;
matka stara, siostra mała
i saročka ni bieła.

Oj wyjdu ja na hułanku,
stanu na hrudočku,
oj wymyju, wyprasuju
ja swaju saročku.

Oj wymyju, wyprasuju,
daj ū skryniu schawaju,
nichaj toje ludzi znajuć,
što žonki ni maju.

16. Pa sadu chadžu.

(Melodyja jak „Na poli więrba“ Nr. 5)

Pa sadu chadžu,
winahrad sadžu,
a ja ū cibie, mamuleńku *)
niżanat chadžu.

Ci ja nie daju,
ci ja baraniu?
waźmi, synku Jasiuleńku,
udawe dačku.

Udawe dačka
ni maja raūnia:
jana chodzić pa sadočku
tak, jak kraleūna.

Ani z jeju stać,
ani razmaūlać,
rano ūstaūšy, šapku žniaūšy,
dzień dobry joj dać.

*) Apošnija dwa radki skroź paūtarajucca.

chodzić pa sieniach,
chustka ū kišeni,
čakaj, čakaj, Jasiuleńku,
choć da jasieni.

Dzień dobry, pani,
što chodziš z nami.
Usie twaje majentnaści
wianok ruciany

A jaki-ž ty pan,
što ja čakać mam;
usie twaje majentnaści
— zielony župan

17. A ū harodzi jačmień.

A ū harodzi jačmień,
a na poli žyto;
pryšle wieści da miłaji,
što miły zabit.

Zabity, zabity,
wyniesian na žyto;
čyrwonaju kitajkaju
ličańko nakryto.

Prylacieła pawa,
na kitajku ūpała.
Jak adkryła kitajačku,
tak zaščabiatała:

Ci ty, miły, ūpiūsia,
ci z darožki žbiūsia,
ci z druhoju zakachaūsia,
mianie pazabyū.

Ni ja, miła, ūpiūsia,
ni z darožki žbiūsia,
ni z druhoju zakachaūsia,
cibie ni zabyū.

Minie tyja bili,
što cibie lubili,
čyrwonaju kitajkaju
ličańko nakryli.

18. Kalinańka Łuhawaja.

Kalinańka Łuhawaja
ūsie da mora pachilaje,
ad radočku adbiwaje.

Ad radočku da radočku,
da j ū čužuju staronačku,
da j ū čužuju staronačku.

Ni mnie listočki pisaci,
ni mnie samomu jechaci,
ni mnie samomu jechaci.

Zaprahajcie, chłopcy, koni
ja pajedu da miłoji,
ja pajedu da miłoji.

Zaprahajcie dwa kaštany,
a pajedu da kachanaj,
a pajedu da kachanaj.

Świecić miesiac, świecić jasny,
biažy, konik, biažy krasny,
biažy konik, biažy krasny.

Świaci, miesiac, prywiačajsia,
biažy, konik, paśpiašajsia,
biažy, konik, paśpiašajsia.

Žeby miła ni zasnuła,
warociejkaŭ ni zakmnuła,
warociejkaŭ ni zamknuła.

Ja pryjechaū pad warota,
staić miła ū ščyrym złoci,
staić miła ū ščyrym złoci.

Ja pryjechaŭ až pad sieni,
staić miła, jak ū papiery,
staić miła, jak ū papiery.

Jana kania da stajenki,
a miłoha da świątleńki,
a miłoha da świątleńki.

Jana kaniu aūsa, siena,
a miłomu miodu, wina,
a miłomu miodu, wina.

Sama stała ū kancy stała,
bieły ručki załamała,
bieły ručki załamała.

Bieły ručki załamała,
Sinie wočki zapłakała,
Sinie wočki zapłakała.

Čaho miła zažuryła?
ci pa aūsie, ci pa sieni,
ci pa miodzi, ci pa wini?

Ni pa aūsie, ni pa sieni,
ni pa miodzie, ni pa wini,
ni pa miodzie, ni pa wini.

Ali pa swajoj młodaści,
što nia žyla ū pačciwaści,
što nia žyla ū pačciwaści.

19. Raba ptašačka.

Raba ptašačka, niewialičačka
pa darožcy skača,
durna dzieūčyna, nierazumnaja,
pa kawaleru płača.

Oj ni ja płaču, ni ja žurusia,
samý šlozy ljucca;
listočki pišu, da miłoha šlu,
da j ni wasiołyja.

Woliki maje paławieńkija,
čamu ni harecie?
leta-ž wy maje maładzieńkija,
čaho marnie jdziecie?

Kab da tych wałoū harataj dobry byū,
moža jon haraūby,
kab-ža-ž da minie chłopiec dobry byū
—hora harawaū-by.

20. Staić konik.

(Melodyja jak „Zdrada, zdrada“ Nr 10).

Staić konik, staić waranieńki,
na jom siadzić Jasio maładzieńki,
na jom siadzić.

A jon siadzić, na skrypańku jhraja,
struna strunie tonau dadawaja,
struna strunie.

Struna strunie tonau dadawaja,
maci syna scicha nawucaja,
maci syna.

Ci ty, synku, nahajki ni maješ?
čamu ty swaje žonki nie karaješ,
čamu ty swaje?

Uziaū synok nahajku čarnieńku,
pawioū žonku ū kamorku ciamnieńku,
pawioū žonku.

A z wiečara kamora žwinieľa,
a ū paúnačy žonka adubieľa,
a ū paúnačy.

Maci, maci, paradańka ū chaci,
paradziła jak žonku karaci,
paradziła.

Paradziła jak žonku karaci,
paradź-ža mnie, hdzie jaje schawaci,
paradź-ža mnie.

Wiazi, synku, ū čysta pole,
šwagrom skažaš, što pšanicu pole,
šwagrom skažaš.

Jana pole, da j pierabiraja,
pšaničańku da sie nachilaja,
pšaničańku.

Oj, dajcie mnie tuju skrypku zwonku,
ja zahraju swaju dolu horku,
ja zahraju.

Oj dajcie mnie kania waranoha,
ja pajedu da Hanulki ū pole,
ja pajedu.

21 Adnaho maci da j syna mieła.

Adnaho maci, da j syna mieła, jana jaho
maładoha da j ažaniła.
Jana jaho da j ažaniła
j maładoji niwiestańki da j nie ūzlubiła.

Wyprawiła bieły lon pałoć:

„jak nie apoleš, nia jdzi da domu.“

Jak ni-apoleš—nie jdzi da domu,
u čystym poli, pad haroju stań bylinoju.

Jak jechaŭ miły da j z Ukrainy,
ūwidzieū bylinku za štery mili.

Mamulku maja, što za nawina?
u čystym poli, pad haroju staić bylina.

Waźmi, synku, hostru siakierku,
pajdzi zrubaj tam tuju bylinku.

Jak rabanuū raz—pachiliłasia,
jak rabanuū druhi—paprasiłasia:
Ni rubaj minie—ja miła twaja,
nichto ni taki, jak matka twaja:
Nas maładych da-j ażaniła
j maładoji niwiestańki da i nie ūzlubił.

22. Ū harodzi kapusta.

(melodyja, jak „Sasna, maja, sasna”.)

Ūharodzi kapusta,
na joj list zialony.
Jedzie Jasiuleńko,
pad im konik wrony.
Maje, mamuleńku,
złujcie, ci nie złujcie,
a što abiacali,
to ū skryniu ładujcie.

Skryniu sukienąčak,
što dla mnie zrabili,
škatułku pieniendzy,
što mnie adličyli.

Škatułku pieniendzy,
što mnie adličyli,
Francusku kalasku,
što dla mnie kupili.

Stała mamuleńka
skryniu ładawaci,
stała Kasiuleńku
silno praklinaci:

Skryniu sukienąčak
badaj ni znasiła,
škatułku pieniendzy
badaj nie prażyła.

Sieła Kasia potym
da Jasja ū kalosa,
swajoj mamulency
ni pakłaniłasia.

Adjedžali jane
ad domu try mili;
adno da druhoho
słoūko pramowili:

Pyta Kasia Jasja,
dzie radzima naša?
Štery mili lasu
da mego papasu...

Štery mili lasu
da mego papasu,
a pjataje pole,
tam radzima moja.

Pryjechali jane,
pad wysoki hanak
wychodzić świahrucha,
jak ružowy wianak.

Dzień dobry synowa,
ci žywa, zdarowa?
Dzień dobry, mamulku,
žywa j nie zdarowa.

Maje-ž, mamuleńku,
zdrowia ni pytajcie,
ali jak najchutčej
z kalaski zdymajcie...

Pyta Kasia Jasja:
dzie twe łožko stoi?
padajcie paduški,
padajcie puchowe,

Padajcie paduški,
padajcie puchowe,
nichaj ja pałoża
swoja hałoūka chwora.

Skryniu sukienačak,
ta na mnie składajcie,
škatułku pieniendzy
na kościał addajcie.

Francusku kalasku
nazad adsyłajcie
j majoj mamulency
nizki paklon dajcie.

23. Ažaniūsia Jasiulko.

Ažaniūsia Jasiulko —
uziaū Kasiulku ū siomym roku —
Hejl ūziaū Kasiulku ū siomym roku.
Oj, ni mnoho z jeju žyū:
adnu nočku načawaū.
Hej! adnu nočku načawaū.
Adnu nočku načawaū
krol na wajnu zakazaū.
Hej! krol na wajnu zakažaū.
Jaško ū poli wajuja,
Kasia ū domu haruja,
Hej! Kasia ū domu haruja.
Piša Kasia listočki
da Jasiulka daloko.
Hej! da Jasiulka daloko.
Jon listočki čytaja,
pa sto mili ūjadžaja.
Hej! pa sto mili ūjadžaja.
Oj pryjechaū ū padworje—

stuknuū, hruknuū u wakienko.
Hej! wyjdzi, wyjdzi, Kasieńko.
Oj ni wyšla Kasieńka,
wyjšlo z domu siostraū šeść.
Hej! prosiać Jasja z kania złeść.
Jaško z kania ni zsiadaū,
chučej Kasi zapytaū.
Hej! chučej Kasi zapytaū.
Kasia syna pawiła,
sama ležy nižywa.
Hej! sama ležy nižywa.
Uchodzić Jaško u sieni,
stalare tut absieli.
Hej! stalare tut absieli.
Boh pamažy, stalare,
kamu dom budujecie?
Hejl kamu dom budujecie?
Oj nikomu čužomu:
twajoj Kasi najmilšuj.
Hej! twajoj Kasi najmilšuj.
Uschodzić Jaško ū kamoru
niańki syna kałyšuć.
Hej! niańki syna kałyšuć.
Luli, luli, moj synu,
badaj ty byū ni rodziū.
Hej! badaj ty byū ni rodziū.
Jak ty maju Kasiulku
z taho świeta sprawadziū.
Hej! z taho świeta sprawadziū.
Ni narakaj, wojčańku,
twaja Kasia ū wianočku.
Hej! maja matka ū piasočku.
Twajej Kasi wiankie ūjuć,

majoj matcy zwane bjuć.
Hej! majoj matcy zwane bjuć.
Oj, zahrajcie arhaný,
majoj Kasi kachanaj.
Hej! majoj Kasi kachanaj.
Oj, zazwoncie ū zwonki zwon
majoj Kasi ū wielki doł.
Hej! majoj Kasi ū wielki doł.

24. Hej, tam u ľuzi.

Hej, tam ū ľuzi kalina stajała*),
Hej, tam miła z miłym razmaūlała.
Umru, miły, umru milusieńki.
Zlažy na mnie wyšytu saročku,
Schawaj minie ū wiśniowym sadočku,
Skapaj na mnie wysoku mahiļu,
Üsadzi na mnie čyrwonu kalinu,
Budzieš chadzić da minie ū haścinu.
Pašoū miły ū sadok pad kalinu
Zajšoū da swaje miłaj ū haścinu—
„Ustań, miła, kalina zradziła.“
„Niachaj rodzić, choć pa ziamle ūjecca.
Maje serca da cie nie adazwiecca.
„Ustań, miła, mały synok płača.“
„Niachaj płača, niachaj pierastanie.“
maje serca ad ziamle ni ūstanie.
„Ustań, miła, karoŭki rykajuć“.
„Puščaj cialatka nichaj wysysajuć.
„Ustań, miła, świnački skryhičuć.“
„Dawaj jeści, nichaj ni skryhičuć.“

*) Apošnija dwa radki paŭtarajucca.

„Maje ručki naūkryž zložanyja,
maje hubki ūže zasmožanyja,
Maje wočki ūže zaslonienyja.

25. Na dware doždžyk.

Na dware doždžyk, a ū sieniach
ślizko, a ū sieniach ślizko,
Skłaniūsia Jasiulko Hanulcy nizko*),
Pastawiū stołak i kaładečku,
i kaładečku, pasadziū Hanulku,
jak panienečku.

Hanulka rada, ručkami
plešča, ručkami plešča,
padsuńsia Jasiulku,
dam busi ješča.

26. A ū poli bialeńko.

(Melodyja jak „A ū harodzi jačmień“ Nr 17).

A ū poli bialeńko,
zaćwiło siwieńko;
nichto minie tak nie lubić,
jak naš Jasiuleńko.

A jon minie lubić,
wočkami marhaja.

Nichto minie diaūčynańki
da sie ni prymaja.

A chto mnie zojmie,
usiudu praūdu pojmie:
adbiare jamu ručki j nožki,
da domu ni zojdzie.

*)Apošnija dwa radki paūtarajucca.

27. Ja ū sieradu radziłasia.

Ja ū sieradu radziłasia,
jakoje mnie horo!
Za staroho ni pajdu
—baradoju kole*)

Staroha za baradu
na jarmałak pawiadu,
da j ūsie budu tužyci,
kab chučej dzie pazbyci.

Ci za hroš, ci za dwa,
idzi stary da djabla,
a ja budu hulaci
j maładoha šukaci.

Za taho ja pajdu,
što małyja wusy —
oj abymu, pacałuju,
sama zaśmiajusia.

Dam na lulku kapiejačku,
na cybučok hrošyk.
Kury, kury, moj mileńki,
bo ty mnie charošy

Kury, kury, moj mileńki,
da j ni nakurajsia
i na swaju krasawicu
da j ni nahladajsia.

28. A ū kamorajcy za dźwierajkami.

(Melodyja jak „Na dware doždzyk“ Nr 25)

A ū kamorajcy za dźwierajkami
staić łožańko z padušačkami.

*)Apoūnija dwa radki paŭtarajucca

A ū tym ĥožańku
lažyć Jasiulko i trymaja
skrypańku ū lewaj ručancy.

Skrypańka jhraja,
až pramaūlaja;
dzie taja diaūčynka,
što mnie kachała.

Ni tak kachała,
jak žaławała;
kupiła konička
j padarawała.

A toj koničak
wielki škodničak:
wydeptaū darožku
praz pastaūničak.

Ni tak wydeptaū,
jak Jaś wykosiū
pamientaj diaūčyna,
što ja cie prosiū.

A ja cie prosiū,
kup pierścionečak,
a ty mnie wywiła
z ruty wianečak.

29. Zadumaū ja žanicisia.

(Melodyja jak „Ja ū sieradu radziłasia“ Nr. 27

Zadumaū ja žanicisia,
što kamu toho.
Dziesiać hrošy ni staje,
daj paūzałatoho *).

*) Apošnija dwa radki paūtarajucca.

Dziesiać hrošy ni staje,
a piać pažyčaju.
Ja ū Kraini dziaŭčynańku
žanicisia maju.

Oj pryjechaŭ ja ū swaty,
kazali mnie sieści.
Nawaryli bulabonaŭ
ž mundzierami jeści.

Ja na tyja bulabony
achwoty ni maju.
Na palicy waranicy —
ūsie na ich ūwažaju.

Pahasili światło ū chaci,
samý lahli spaci.

Ja za tyja waranicy,
da j ucieki z chaty.

Wyjaŭ usie, usie wyjaŭ
tyja waranicy,
da j u sieni makaciort
pastawiū na palicy.

Jak lacieū, tak lacieū,
da j ni ahladaūsia,
a jak kryknuū mužyk z cepam,
ta ja zaśmijaūsia.

30. Pa sadočku chadziła.

Pa sadočku chadziła,
labiadušku łamiła;
a ja ū cibie moj, mileńki,
za najmničku służyła.

Ty ūsie žytko pradaješ,
a mnie hrošaj ni daješ,
choć ja ū cibie, moj mileńki,
za najmničku służyła.

A ja z rodam zyšłasia
j za cybulu ūpiłasia.
Za cybulu, daj za mak,
pašla zamuž, daj nitak.

Pašla raz, oj horaž!
ni padmanieš druhi raz.
Dalesia mnie ū znakie
čaławiečy kułakie.

Dalesia mnie u znakie
čaławiečy kułakie:
kułakami pa bakam,
dałoniami pa ščakam.

Čaho, miła, nadułaś,
čom kažucha ni ūdzieła?
A kab u cibie tak byū duch,
jak u minie jeść kažuch.

A moj Tewal — haspadar
usie kury papradaŭ.
Adnu zastawiū čubatu
j tuju zakinuū na chatu.

Sieła kurka na snapie,
zniasła jajak try kape,
a ja jajka pradała
j žydam daŭžok addała.

Pryšle žyde rabawaci,
ū minie nima čaho braci.
Znašle łožka j pamiało —
minie ū doma ni było.

31. Oj rečańka, rečańka.

Oj rečańka, rečańka,
čamuž ty nie poūnaja?
Oj li, li, li, li, li, li, čamuž
ty niepoūnaja.

Čamuž ty nie poūnaja,
z bieražkom nie roūnaja.
Oj li, li, li, li, lj li,
z bieražkom nie roūnaja.

A jak-žaž mnie poūnaj być,
z bieražkami roūnaj być?
Oj li, li, li, li, li, li,
z bieražkami roūnaj być.

A jak-ža-ž mnie poūnaj być —
— Kasieńka wodu nosić.
Ol li, li, li, li, li, li,
Kasieńka wodu nosić.

Oj Jasiulku, Jasiulku,
čamuž ty nie ženišsia?
Oj li, li, li, li, li, li,
čamuž ty nie ženišsia?

Čamuž ty nie ženišsia,
na kaho nadzieješsia?
Oj li, li, li, li li, li,
na kaho nadzieješsia?

Ci na hrošy ščasnyja,
ci na diaukie krasnyja?
Oj li, li, li, li, li, li,
ci na diaukie krasnyja?

J na hrošy ščasnyja
i na diaukie krasnyja.
Oj li, li, li, li, li, lj,
i na diaukie krasnyja.

Ja za hrošy pić budu,
z diaukačkami žyć budu.
Oj li, li, li, li, li, li,
z diaukačkami žyć budu.

32. Ūzyšla zora ū kancy dwora.

Uzyšla zora ū kancy dwora,
najjaśniejšaja zora.
Kudy, kudy, moj mileńki,
wybirajeſſia?

Wybirajuś, maja miła,
u wialiku darohu.

Pieranačuj, moj mileńki
chaciaž adnu nočańku.

Rad ja byū-by try, čatery
nočki načawaci,
no batusia, maja miła,
kab pachodu nie ūcieraci.

Nie ūcieraješ, maja miła,
ja ranieńko ustaju.

Jak zapiaje pieršy piewiań,
ta ja cibie abudžu.

Jak zapiaje druhi piewiań,
ta ja cibie nakarmlu;
jak zapiaje treci piewiań,
ta ja cibie wypraūlu.

Oj wypraūlu, oj wypraūlu
za nowyja warota,
sama wyjdu na hułańku,
daj zaplaču sirota.

33. Prylacieli husi z dalokaha brodu.

(Melodyja jak „Na poli wiarba“ Nr. 5).

Prylacieli husi z dalokaha brodu,
sieli na Dunaju, zamucili wodu.
Badaj tyja husi da j marnie prapali,
jak my kachalisia—nas ludzi ni znali.

Nas ludzi ni znali,
matka ni wiedała,
jak razyšlisia tak
jak ciomna chmara.

Ciomna chmara idzie,
dromny doždyk budzie;
z našaha kachania
ničoho nie budzie.

Pajdu utaplusia
z wysokaho mostu,
bo diaukie nie lubiać,
što małoho rostu.

Nie jdzi, nie tapisia,
bo dušu zahubiš;
lepiej ažanisia,
kali wiernie lubiš.



